

POSTANOWIENIE

Dnia 18 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa D. G.
przeciwko C. sp. z o.o. w W.
o zapłatę i zobowiązanie do złożenia oświadczenia,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 18 sierpnia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 18 września 2019 r., sygn. akt [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania**
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód D.G. wystąpił przeciwko pozwanemu C. Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w W. (obecnie C. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. z powództwem o zapłatę zadośćuczynienia i ochronę dóbr osobistych. Powód domagał się pisemnych przeprosin za nieprofesjonalne przygotowanie operacji artroskopii w dniu 22 października 2010 r., rażąco

odbiegające od standardów sztuki lekarskiej oraz narażenie powoda na niepotrzebne doznanie ujemnych przeżyć psychicznych oraz fizycznych, a ponadto zasądzenia kwoty 30 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych i kwoty 20 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną zawinionym naruszeniem praw pacjenta.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 28 listopada 2012 r. do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Ustalił, że powód cierpi na szereg schorzeń. W 2006 r. przeszedł zawał serca, jest osobą otyłą, ma nadciśnienie tętnicze i hipercholesterolemię, w 2011 r. wszczepiono mu rozrusznik serca, choruje na przewlekłą zaporową chorobę płuc, obturacyjny bezdech senny, dnę moczanową, kamicę nerkową, stłuszczenie wątroby, chorobę zwyrodnieniową stawów kolanowych i barkowych. Z powodu dolegliwości bólowych lewego stawu barkowego został zakwalifikowany na zabieg artroskopii tego barku, w związku z podejrzeniem uszkodzenia mięśnia nadgrzebieniowego. Przed znieczuleniem ogólnym lekarz nie rozmawiał z nim. Powód został zaliczony do klasy I ASA, jako pacjent ogólnie zdrowy w kwalifikacji do zabiegu operacyjnego w trybie jednodniowym, tymczasem stan zdrowia powoda uzasadniał zaliczenie go do klasy III ASA. W dniu 13 maja 2010 r. powód podpisał zgodę na operację. W dniu zabiegu dodatkowo podpisał zgodę na blokadę splotu ramiennego, jednocześnie wręczono mu pisemną informację o znieczuleniu splotu ramiennego. Artroskopia została wykonana 22 października 2010 r. Zabieg obejmował też synawektomię i częściową dekompresję lewego stawu ramiennego. Zastosowano początkowo znieczulenie regionalne splotu ramiennego, a następnie znieczulenie ogólne dotchawicze z intubacją rurką dotchawiczną. Stwierdzono zmiany zwyrodnieniowe stawu barkowego i zapalenie kaletki podbarkowej. W epikryzie odnotowano, że zabieg wykonano bez powikłań, a pacjent w stanie ogólnym dobrym został o godz. 16:00 wypisany do domu. Kontrola odbyła się w dniu 25 października 2010 r., powodowi usunięto wówczas szwy. Po zabiegu powód poczuł się oszukany i narażony na utratę zdrowia, a nawet życia. Uważał, że

zabieg nie został w ogóle przeprowadzony i skierował sprawę do Sądu Lekarskiego. Sąd Lekarski stwierdził na tylnej i przedniej części barku małe blizny w miejscach typowych dla wejścia artroskopowego. Przeprowadzenie zabiegu ocenił jako medycznie uzasadnione. Orzeczeniem z dnia 29 marca 2012 r. uznał lekarza wykonującego zabieg za niewinnego zarzucanego mu we wniosku przewinienia zawodowego. Ostatecznie, po uchyleniu tego orzeczenia przez Naczelny Sąd Lekarski, postępowanie zostało umorzone na skutek przedawnienia.

Sąd Okręgowy ustalił, że u powoda wykonano zabieg artroskopii w znieczuleniu. Zabieg nie wywołał negatywnych skutków dla pacjenta, mimo niestaranie przeprowadzonej kwalifikacji anestezjologicznej, powodującej nienależyte odebranie od powoda świadomej zgody na znieczulenie ogólne. Uchybieniem było też niesporządzenie albo zagubienie dokumentacji medycznej dotyczącej znieczulenia splotu ramiennego. Sąd Okręgowy ocenił, że doszło do naruszenia prawa powoda do otrzymania świadczeń zdrowotnych o odpowiednim standardzie. Za uzasadnioną rekompensatę finansową uznał kwotę 7000 zł. Nie stwierdził natomiast podstaw do zobowiązania pozwanego do złożenia oczekiwanych przez powoda przeprosin.

Sąd Apelacyjny w (...), rozpoznając sprawę na skutek apelacji obydwu stron, wyrokiem z dnia 18 września 2019 r. uwzględnił częściowo apelację powoda, oddalił natomiast apelację pozwanego. Sąd odwoławczy potwierdził wystąpienie uchybień wskazanych przez Sąd Okręgowy. Uznał jednak, że Sąd pierwszej instancji przyznał powodowi zbyt niską kwotę na podstawie art. 4 ust. 1 u.p.p. w zw. z art. 448 k.c. W ocenie Sądu drugiej instancji - przy uwzględnieniu warunków społeczno-gospodarczych panujących w 2012 r., kiedy doszło do naruszenia praw powoda jako pacjenta i kiedy świadczenie stało się wymagalne – właściwym świadczenie stanowi kwota 10 000 zł. Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że w związku z naruszeniem praw pacjenta powód mógł co do zasady domagać się na podstawie art. 24 § 1 k.c., złożenia przez pozwanego oświadczenia o przeproszeniu go i uznał, że jest to środek adekwatny do usunięcia skutków stwierdzonych naruszeń praw pacjenta.

Pozwane C. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając go w części zobowiązującej

go do przeproszenia powoda. Skargę oparł na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. i zarzucił mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie przepisów prawa procesowego: art. 328 § 2 k.p.c. w brzmieniu przed zmianą dokonaną na podstawie art. 1 pkt 109 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r., poz. 1469) w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. w zw. z art. 386 § 1 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego wskazał na niewłaściwe zastosowanie art. 24 § 1 k.c.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku we wskazanej części i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego; ewentualnie o rozstrzygnięcie sprawy co do istoty przez oddalenie apelacji powoda i stosowne orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanej powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania. Skarżący uzasadnił potrzebę rozpatrzenia jego skargi przesłanką przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. to znaczy oczywistą zasadnością tej skargi ze względu na fakt, iż – jego zdaniem - obowiązek usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda nie przeszedł z C. SP ZOZ na C. sp. z o.o. (pozwanego). Pozwane C. Spółka z

ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. nie ma więc legitymacji biernej w zakresie niemajątkowego żądania powoda dotyczącego złożenia przeprosin za naruszenie dóbr osobistych powoda.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi - bez pogłębionej analizy i jurydycznych dociekań - w sposób jednoznaczny wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie, zaś wydane w sprawie orzeczenie – na skutek wytkniętych uchybień – jest rażąco błędne. Skarżący - powołując się na tę przesłankę - powinien wykazać w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oczywistość naruszenia i jednoznaczną wadliwość orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2015 r., IV CSK 17/15, LEX nr 1770910).

Pozwany dopiero na etapie składania skargi kasacyjnej zakwestionował legitymację materialnoprawną pozwanego, do utraty której miało doprowadzić przekształcenie formy prawnej, w jakiej obecnie prowadzi swoją działalność. Stwierdził, że aktualnie występujący w sprawie podmiot nie jest podmiotem, który wykonywał artroskopię u pozwanego i odpowiada wobec niego za skutki tego zabiegu, lecz inną osobą prawną, która nie przejęła niemajątkowych obowiązków poprzednika.

Przekształcenie samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej nastąpiło na podstawie przepisów art. 69 i nast. ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (jedn. tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 295), w tym art. 80 ust. 4, który stanowi, że – w wypadku jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej - spółka kapitałowa z dniem przekształcenia wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki, których podmiotem był samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej. Poddanie kontroli charakteru i zakresu przejęcia w toku sporu (przekształcenie miało miejsce w toku postępowania pierwszoinstancyjnego) przez pozwaną spółkę zobowiązań samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, którym była wcześniej, wymagałby więc zakwestionowania wykładni bądź zastosowania art. 80 ust. 4 ustawy o działalności leczniczej, nie zaś art. 24 § 1 k.c., który tych zagadnień nie dotyczy. Z uwagi na charakter zarzutu mającego świadczyć o oczywistej zasadności wniesionej skargi kasacyjnej, przepis uzasadniający podniesienie tego

zarzutu musi być przedmiotem zaskarżenia, gdyż Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia z urzędu bierze pod rozwagę jedynie nieważność postępowania (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Ewentualny brak materialnoprawnej legitymacji biernej nie prowadzi do nieważności postępowania. W konsekwencji, już tylko z uwagi na sposób skonstruowania zarzutów skargi kasacyjnej skarga ta nie może być uznana za oczywiście uzasadnioną z przyczyn wskazanych we wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania.

Okoliczności sprawy nie wskazują też, aby zachodziły inne przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpatrzenia (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c. i w zw. z § 8 ust. 1 pkt 2, § 10 ust. 4 pkt 2 i § 15 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265).